

**UCHWAŁA ZEBRANIA SĘDZIÓW SĄDU OKRĘGOWEGO W ŁODZI**  
**z dnia 7 września 2017 r.**

Wyrażamy pozytywną opinię o dotychczasowym sposobie sprawowania funkcji prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi przez S.S.O. Krzysztofa Kacprzaka. Uważamy, że Sąd Okręgowy w Łodzi jest sądem sprawnie zarządzanym, a podejmowane w ostatnim czasie działania o charakterze administracyjno-organizacyjnym wskazują na wolę jak najlepszej współpracy z ministerstwem sprawiedliwości w tych obszarach, które mają na celu usprawnienie funkcjonowania sądu, przyspieszenie rozpoznawania spraw i lepszą komunikację z obywatelami.

W konsekwencji, odwołanie prezesa Krzysztofa Kacprzaka, przed połową kadencji, na podstawie art. 17 ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych byłoby, w naszej ocenie, decyzją czysto polityczną, mającą za jedyny cel wymienienie prezesa niezależnego na prezesa bardziej dyspozycyjnego.

Powołując się na art. 10 i art. 173 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz działając zgodnie ze ślubowaniem, które każdy z nas obejmując obowiązki sędziego składał, niniejszym wyrażamy nasz głęboki sprzeciw wobec obsadzania w takim trybie i z taką intencją funkcji prezesa naszego Sądu.

UZASADNIENIE

W lutym 2015 r. uchwałą Zgromadzenia Ogólnego naszego Sądu wyraziliśmy jednoznacznie pozytywną opinię o powołaniu na 6-letnią kadencję, na funkcję prezesa - Sędziego Sądu Okręgowego w Łodzi - Krzysztofa Kacprzaka.

Po dwóch i pół roku wykonywania przez niego obowiązków prezesa, nasza opinia nie zmieniła się.

Mamy świadomość, że zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych, w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy, prezesi i wiceprezesi sądów powołani przed 12 sierpnia 2017r. mogą zostać odwołani przez Ministra Sprawiedliwości, bez zachowania wymogów obowiązujących wcześniej, ani nawet bez zachowania wymogów określonych w art. 27 ustawy zmieniającej, a więc całkowicie uznaniowo i bez prawa wyrażenia sprzeciwu, a nawet bez zapytania o opinię, choćby niewiążącą, jakiegokolwiek sędziego czy organu samorządu sędziowskiego.

Bez względu jednak na powołany zapis ustawy, wyrażamy głębokie przekonanie, że sprawne i efektywne kierowanie sądem musi opierać się na transparentności

decyzji kadrowych, zrozumieniu, wzajemnym zaufaniu oraz współpracy z sędziami, asesorami, referendarzami i asystentami. Każdy komu naprawdę zależy na poprawie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, winien przekonać do swojej wizji reformy sędziów, bez zaangażowania których, nawet najlepsze pomysły nie zostaną wprowadzone w życie. Jeżeli prezes ma być rozliczany z efektywności swoich działań w zakresie pełnionego nadzoru administracyjnego i organizacji pracy w sądzie, nie może być narzucony odgórnie przez organ władzy wykonawczej wbrew przekonaniu środowiska, z którym będzie musiał współpracować i bez ujawnienia celu jakiego zmiana ma służyć.

Niestety, obecnie taka sytuacja może mieć miejsce w naszym Sądzie.

Bez względu na osobę następcy, odwołanie przed upływem połowy kadencji, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, prezesa co do którego jako Sędziowie Sądu Okręgowego w Łodzi, podtrzymujemy nasz mandat zaufania i pozytywną opinię, odbierzemy jako brak chęci współdziałania z nami, wysłuchania nas i partnerskiej rozmowy o naszych codziennych obowiązkach i problemach, a także pomysłach i postulatach co do sprawnego funkcjonowania naszego Sądu.

Decyzja o wymianie prezesa byłaby tym bardziej zaskakująca, że w ostatnim półroczu wyniki pracy naszego Sądu poprawiły się i to pomimo kilkunastu wakatów na stanowiskach sędziowskich. Od maja 2016 roku nie obwieszczono o żadnym zwolnionym stanowisku sędziowskim w okręgu łódzkim. W konsekwencji na 134 etaty sędziowskie przypisane do Sądu Okręgowego w Łodzi, aż 16 jest wakujących. Zważywszy na to, że dwóch sędziów Sądu Okręgowego w Łodzi jest delegowanych do wykonywania obowiązków administracyjnych do Ministerstwa Sprawiedliwości, nie orzeka aż 18 sędziów okręgowych (ok. 14 % obsady). Sąd korzysta wprawdzie z pomocy orzeczniczej sędziów delegowanych z sądów rejonowych, jednak ich czasowe wsparcie nie zastąpi pracy sędziego okręgowego na pełny etat.

Pomimo tych braków, przy wpływie w pierwszym półroczu 2017 roku do naszego Sądu 18 000 spraw, zakończono - 18 600. Oznacza to, że zaległości z lat poprzednich spadły. Jednocześnie skrócił się przeciętny czas trwania postępowania i znacząco spadł czas oczekiwania na pierwszy termin rozprawy.

Jak można przeczytać na stronie internetowej Sądu, pozytywne tendencje daje się zauważyć w większości kategorii spraw. Jednak szczególnie wyróżniono, sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (zasiłki, renty, emerytury), których przez sześć miesięcy 2017 roku wpłynęło 1286, a zakończono 1887 i sprawy gospodarcze, których do wydziału odwoławczego wpłynęło 758 spraw, załatwiono zaś 882, a średni czas rozpoznania apelacji skrócił się z 6 do 4 miesięcy. Podobnie w pierwszej instancji wpłynęło 515 spraw gospodarczych, a załatwiono aż 551.

Sąd nasz prowadzi szeroką działalność edukacyjną wśród młodzieży szkolnej, w tym symulowane rozprawy pokazowe. W ostatnim roku podpisane zostało porozumienie z Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, którego celem jest wsparcie szkół w obszarze edukacji prawnej i obywatelskiej uczniów.

Postępuje informatyzacja sądu. Wprowadzone zostały ujednolicone, responsywne strony internetowe, zarówno w Sądzie Okręgowym, jak i w dziesięciu podległych mu sądach rejonowych, które są dostosowane także do urządzeń mobilnych.

Losowanie spraw, które przedstawiane jest opinii publicznej, jako jedna z głównych zmian wprowadzonych obecną nowelą do ustawy o ustroju sądów powszechnych, co warto w tym miejscu podkreślić, nie jest rozwiązaniem nowym, powtarza bowiem zapis art. 47a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych – w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r. Już w wykonaniu tego zalecenia Regulaminu, w Sądzie Okręgowym w Łodzi, z inicjatywy Prezesa Krzysztofa Kacprzaka, od kwietnia 2016 r. funkcjonuje specjalny program komputerowy, który przydziela sprawy do referatów sędziów.

Podjęta została także próba unowocześnienia sposobu kontroli tzw. spraw starych, poprzez zastąpienie nieefektywnych sprawozdań, elektronicznymi tabelami na bieżąco monitorującymi przyczyny wydłużania się czasu rozpoznania danej sprawy.

Działania te i osiągnięte wyniki jednoznacznie świadczą nie tylko o dobrym zarządzaniu naszym Sądem, ale także o woli jak najlepszej współpracy z ministerstwem sprawiedliwości w tych obszarach, które mają na celu usprawnienie funkcjonowania sądu, przyśpieszenie rozpoznawania spraw i lepszą komunikację z obywatelami.

W konsekwencji, odwołanie prezesa Krzysztofa Kacprzaka byłoby, w naszej ocenie, decyzją czysto polityczną, mającą za jedyny cel wymienienie prezesa niezależnego na prezesa bardziej dyspozycyjnego. Działanie takie wyraźnie zmierzałoby do podporządkowania władzy sądowniczej władzy wykonawczej.

Powołując się na art. 10 i art. 173 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz działając zgodnie ze ślubowaniem, które każdy z nas obejmując obowiązki sędziego składał, niniejszym wyrażamy nasz głęboki sprzeciw wobec obsadzania w takim trybie i z taką intencją funkcji prezesa naszego Sądu.